

Zmiany na liście leków refundowanych

3 maja 2014

Na kolejnej nowej liście refundacyjnej leków, obowiązującej od maja, znajduje się 117 nowych produktów, a 46 z niej usunięto. Cztery nowe substancje czynne do tej pory nie były dostępne w programie refundacji. Spośród nowo dodanych 117 leków w ubiegłym roku 25 było dostępnych w sprzedaży. Pacjenci wydali na nie blisko 8,4 mln zł, a dziś po zastosowaniu refundacji zapłaciliby 2,9 mln zł.

„Od maja obowiązuje kolejna już, nowa lista refundacyjna – zarówno na rynku leków aptecznych, jak i na rynku szpitalnym. Największe zmiany, jakie zostały umieszczone w tej liście, to pojawienie się czterech nowych leków [substancji czynnych – red.], które do tej pory nie były dostępne dla pacjenta w wyniku refundacji” – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Katarzyna Leoszkiewicz z IMS Health.

Wśród nich znajduje się lek, w którym zawarto dwie substancje czynne (tramadol i paracetamol), co oznacza, że jego działanie jest szersze i bardziej skuteczne. Na nowych lekach skorzystają chorujący na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, epilepsję, pacjenci onkologiczni i z nasilonym bólem.

W przypadku dwóch innych substancji czynnych rozszerzono wskazania refundacyjne, co pozwoli pacjentom korzystać z leczenia w niższej cenie. Kwas zoledronowy, stosowany w leczeniu osteoporozy i zapobieganiu powikłaniom kostnym u chorych z zaawansowanymi nowotworami z przerzutami do kości, będzie mógł być stosowany we wszystkich zarejestrowanych wskazaniach. W przypadku rywaroksabanu, zapobiegającego powstawaniu zakrzepów krwi, zwiększono dostęp do leczenia dla pacjentów z zatorowością płucną i zakrzepicą żył głębokich.

Zmiany dopłat obejmują 765 pozycji farmaceutyków. 10-złotowa

różnica w cenie dotyczy 24 leków: do 14 pozycji pacjent dopłaci, a 10 farmaceutyków potanieje o 10 złotych.

„Nowa lista refundacyjna nie wprowadza drastycznych zmian w dopłacie pacjenta, w związku z czym nie należy się też martwić tym, iż pacjent po przybyciu do apteki będzie zaskoczony ceną swojego leku. Oczywiście zdarzają się wyjątki, aczkolwiek należy pamiętać o tym, że pacjent zawsze ma możliwość wykupu leku generycznego z ceną niższą niż cena leku, który został przepisany na receptę” – mówi Leoszkiewicz.

Sprzedaż 46 produktów, które usunięto z listy refundacyjnej od 1 maja, w ubiegłym roku osiągnęła wartość 3,2 mln zł, liczoną w cenach detalicznych brutto. Pacjenci dopłacili do nich 1,2 mln zł, a NFZ wydatkował w tym samym czasie 2,3 mln zł.

„Proszę pamiętać o tym, że wśród leków usuniętych nie ma takiego, który znikając, pociągałby za sobą substancję czynną. Każdy produkt, który wychodzi z listy refundacyjnej, ma swój odpowiednik generyczny, w związku z czym pacjenci nie pozostali bez dostępu do omawianej wychodzącej molekuly” – podkreśla Katarzyna Leoszkiewicz.

Źródło: [Newseria](#)